

Agnieszka WYSOCKA*

MARIAN GÜNTZEL – DYREKTOR BYDGOSKICH OGRODÓW MIEJSKICH W CZASACH II RZECZYPOSPOLITEJ I ZAPOMNIANY ARCHITEKT KRAJOBRAZU

Marian Güntzel (1882-1939) był w międzywojniu odpowiedzialny w Bydgoszczy za miejskie tereny zielone. Jego działalność nie ograniczała się do nadzoru nad spuścizną po zaborec. Jako dyrektor Ogrodów Miejskich Güntzel brał udział w ogólnopolskich konkursach, pisał artykuły, popularyzował wiedzę na temat architektury krajobrazu. Był wykładowcą akademickim, entuzjastą tzw. „ogrodów jordanowskich” i współzałożycielem bydgoskiego Towarzystwa Ogrodniczego. Jego największym osiągnięciem planistycznym pozostaje projekt i realizacja Ogrodu Botanicznego, otwartego w 1930 r. z okazji 10. rocznicy powrotu Bydgoszczy do Macierzy. Jego dorobek zasługuje na przypomnienie, gdyż stanowi ważny wkład w historię polskiej architektury krajobrazu.

Słowa kluczowe: Bydgoszcz, Marian Güntzel, ogrody miejskie, lata międzywojenne

1. WPROWADZENIE

Zieleń jako nieodzowny element projektowania przestrzennego w układach urbanistycznych pozostaje w kręgu zainteresowań współczesnych architektów działających w obszarach miejskich. Chcąc tworzyć harmonijne układy łączące nowoczesne projekty z tym, co pozostawiły wcześniejsze pokolenia planistów, sięgają oni często do historii zielonych założeń. Dzieje bydgoskiej zieleni miejskiej, chociaż były

* Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wydział Historyczny. ORCID: 0000-0002-9795-952X.

przedmiotem analiz [Kuczma 1995; Bręczewska-Kulesza 2015: 1-15; Kutta 2016; Derkowska-Kostkowska 2018: 139-154; Wysocka 2018: 155-166] wciąż czekają na gruntowne opracowanie, podobnie jak działalność projektantów zieleni, którzy w większości pozostają dziś zapomniani.

Historyczna zieleń bydgoska kojarzona jest przede wszystkim z nasadzeniami z czasu zaborów. Wówczas wzdłuż Kanału Bydgoskiego powstały planty z czarnymi topolami, a układ urbanistyczny wypracowywany od połowy XIX w. wzbogacano o tereny zielone takie jak parki, skwery i nasadzenia wzdłuż głównych ulic. Dużą w tym zasługą Towarzystwa Upiększania Bydgoszczy i Jej Najbliższej Okolicy (*Verein für Verschönerungs Brombergs und seiner nächster Umgebung*), działającego w latach 1832-1898. Było ono jednym z pierwszych tego typu towarzystw na ziemiach polskich pod zaborem pruskim [Grysińska-Jarmuła 2018: 121-139]. Ciekawą rozdział w historii bydgoskiej zieleni zapisała rodzina Larassów. Od 1860 r. mieszkał tutaj projektant parków i ogrodów, Johannes Larass (1822-1893). Jego dwaj synowie, Georg (1855-1885) i Ernst (1866-1942) kontynuowali profesję ojca. Wszyscy tworzyli kompozycje parkowe i ogrodowe na terenie Pomorza, Kujaw, Wielkopolski, Mazur i Warmii, sporadycznie Dolnego Śląska i Sambii [Woźniak-Hlebionek 2007: 353-376]. Od 1898 r. za zieleń w mieście odpowiedzialny był inżynier ogrodnictwa Conrad Neumann (*Gartendirektor*), który stanął na czele Deputacji Ogrodów Miejskich.

„Zielone dziedzictwo”, przekazane Polsce w 1920 r., sytuowało Bydgoszcz w czołówce miast o największej ilości terenów zielonych przypadających na jednego mieszkańca. 20 lat między wojnami to dla nasadzeń czas niezwykle krótki. Nie znaczy to jednak, że skupiono się jedynie na utrzymaniu i pielęgnacji zastanych terenów zielonych. Do Bydgoszczy przyłączono przedmieścia, które należało harmonijnie scalić, w czym mogły pomóc, oprócz nowych ciągów komunikacyjnych – układy zieleni. Dla nowych dzielnic powstawały projekty parków i skwerów.

2. NAUKA I PRAKTYKA W ZAWODZIE OGRODNIKA (DO 1920 R.)

Odpowiedzialność za zieleń w mieście spoczywała od 1921 r. na Administracji Ogrodów i Plant Miejskich, która w 1934 r. weszła w skład Wydziału VIII Urzędu Miasta Bydgoszczy, jako Oddział Ogrodnictwo i Cmentarze [APB, AMB, 4200 1920-1939]. Na jego czele przez cały okres międzywojenny stał Marian Güntzel. Urodzony 18 lutego 1882 r. w Morzewie (wieś w województwie wielkopolskim) w ziemiańskiej rodzinie, po ukończeniu gimnazjum, po dwóch latach praktyki ogrodniczej (co było obowiązkiem przed podjęciem studiów), studiował przez dwa lata w Instytucie Pomologicznym w Stuttgarcie, po czym kontynuował naukę w Szkole Ogrodniczej w Berlinie [AC SGGW, Życiorys 1935]. Następnie odbył

kolejną obowiązkową praktykę po studiach. Został zatrudniony w majątku Wittigwalde na terenie Prus Wschodnich [AC SGGW, Sprawozdanie 1935], gdzie miał okazję poznać zasady prowadzenia przedsiębiorstwa ogrodniczego. Jak wspominał po latach, nauczył się tam wiele o hodowli kwiatów gruntowych i szklarnianych, kobiercowych, pędzeniu kwiatów i nowalijek, poznał podstawy sadownictwa, warzywnictwa, parkoznawstwa, szkółkarstwa i nasiennictwa [AC SGGW, Sprawozdanie 1935]. Wiedzę pogłębiał w Erlangen (miasto w Niemczech, w Bawarii): „W Erlangen u pomologa E. E. Robinsona Schmidta wyspecjalizowałem się w zakładaniu i pielęgnowaniu sadów amatorskich, szpalerowych, formowych, włościńskich i handlowych. [...] W przeszczepianiu starych drzew, w zwalczaniu szkodników, wreszcie w przetwórstwie jarzyn i owoców” [AC SGGW, Sprawozdanie 1935]. Praktycznej nauki zawodu Güntzel uczył się jeszcze w dzielnicy Eschersheim we Frankfurcie nad Menem (wieś włączona w granice Frankfurtu w latach 80. XX w.) oraz w Bazylei. Bardzo ważnym elementem praktyki był dwuletni pobyt w Berlinie i praca w Królewskim Parku Tiergarten [AC SGGW, Sprawozdanie 1935]. Po czterech latach pracy Güntzel otrzymał tytuł architekta-ogrodnika. Krótco przed wybuchem I wojny światowej, w 1913 r. zamieszkał w Poznaniu, gdzie nabył „[...] 5 ha gruntu, 6 oranżerii i 1000 inspektów wraz z niezbędnymi zabudowaniami gospodarczymi” [AC SGGW, Sprawozdanie 1935:] i założył prywatne biuro projektowe i ogrodnictwo.

3. PRACA NA STANOWISKU DYREKTORA OGRODÓW MIEJSKICH W BYDGOSZCZY (1921-1939)

Od marca 1920 r. do końca sierpnia 1921 r. Güntzel był zatrudniony w Państwowym Naukowym Instytucie Rolniczym w Bydgoszczy. Od września 1921 r. został dyrektorem Ogrodów i Plant Miejskich w Bydgoszczy [Błażejewski 2018: 52]. Jak pokazuje jego dalsza droga zawodowa, do końca nie porzucił nauczania, chętnie wygłaszał odczyty i angażował się w upowszechnianie ogrodnictwa. Sam również poznawał historię bydgoskich terenów zielonych [Güntzel 1926: 156-162].

Czas, na który przypadła aktywność zawodowa M. Güntzla, był okresem zmian w podejściu do zieleni w miastach. Nie była ona postrzegana już dłużej jako dopełnienie architektury, ale traktowano ją jako istotny element planistyczny. Różne jej fragmenty łączono w układ przystosowany do potrzeb nowoczesnej urbanistyki. Mieszkańcom proponowano coraz ciekawsze rozwiązania. Zieleń miejska kojarzona dotychczas (dzięki rozwiązaniom XIX-wiecznym) z parkami, skwerami, ogrodami prywatnymi i alejami, uzupełniana była od początku XX w. o rozwiązania tematyczne takie jak: ogrody dziecięce, szkolne, działkowe [Majdecki 2008: 393]. Na ukształtowanie terenów zielonych wpływ miały również tendencje modernistyczne, charakteryzujące się układami osiowo-symetrycznymi, wzbogacanymi

o małą architekturę, harmonijnie łączącą budynki z roślinnością [Majdecki 2008: 401].

Od momentu objęcia funkcji dyrektora Ogrodów i Plant Miejskich każdej wiosny Güntzel organizował wycieczki dla dziennikarzy. Przygotowane przez nich sprawozdania w pierwszych latach nie były pochlebne. Zarzucano projektom monotonię i brak artyzmu. Wypominano Güntzlowi upodobanie do skwerów w formie trawników ujętych po bokach strzyżonymi żywopłotami lub szpalerami kwiatów oraz brak nowych parków w mieście. Dyrektor zarzuty odpierał, wyliczając niemałą spuściznę po zaborcy, o którą należało w pierwszej kolejności zadbać. Zwracał uwagę na to, że miasto otaczają lasy, które zachęcają mieszkańców do wypoczynku [b.a. 1925: 6]. Güntzel organizował dla pracowników Ogrodów i Plant Miejskich wycieczki do okolicznych miast i założeń pałacowo-parkowych w celu podniesienia ich umiejętności i uzupełnienia wiedzy o ogrodnictwie, uczestniczył w ogólnopolskich wystawach ogrodniczych (w Poznaniu i w Toruniu). Podwładnych wysyłał w delegacje m.in. do Katowic, Wrocławia i Opola [APB AMB 3066 1920-1939].

W 1928 r. Bydgoszcz wzięła udział w Pomorskiej Wystawie Ogrodniczo-Przemysłowej, która trwała od 28 lipca do 4 października w Toruniu. Ekspozycja została zorganizowana z inicjatywy Pomorskiego Związku Ogrodników. Na terenach wystawowych Bydgoszcz pokazała dwa ogrody, zaprojektowane przez Güntzla. Pierwszy był fragmentem ogrodu willowego: „utworzono trzy płaszczyzny o poziomie zdyferencjonowanym, dzielą one konsekwentnie cały ogród na trzy zasadnicze części, każda część ma odmienną formę, własną przestrzeń i osobny krajobraz. [...]” [Guenzel (Güntzel) 1928: 5-6]. W aranżacji pomogła mała architektura (murki wykonane z wapienia i z betonu oraz ławki), rzeźby dłuta Teodora Gajewskiego i Bronisława Kłobuckiego, bydgoskich rzeźbiarzy. Ścieżki wysypano tłuczoną czerwoną cegłą. Z roślin kwitnących stworzono kobierzec, nie zabrakło „i grupy kaktusowej, tak na zachodzie modnej” [Guenzel (Güntzel) 1928: 5-6]. Drugą propozycją był „ogródek wystawowy o stylu futurystycznym”, z pawilonem zaprojektowanym przez inż. arch. Kazimierza Ulatowskiego. Można było podziwiać z niego wycięte z bukszpanu romby, prostokąty i koła [Guenzel (Güntzel) 1928: 5-6]. Udział Bydgoszczy w wystawie okazał się sukcesem. Sąd konkursowy Pomorskiej Wystawy Ogrodniczej przyznał miastu Bydgoszcz najwyższe odznaczenie – Duży Złoty Medal (za plany i modele), i Duży Złoty Medal Komitetu Wystawy (za ogrody architektoniczne). Güntzel otrzymał też nagrodę indywidualną – został uhonorowany Małym Złotym Medalem (za pomysł i techniczne wykonanie modeli) i Dużym Medalem Srebrnym Ministerstwa Rolnictwa (za projekt i wykonanie ogrodów architektonicznych). Dziennikarze, wcześniej niezadowoleni z dokonań dyrektora Ogrodów i Plant Miejskich w Bydgoszczy, teraz nie szczędzili pochwał: „Sukces miasta naszego na Wystawie Ogrodniczo-Przemysłowej w Toruniu, świadczy, że miasto nasze posiada dzielnego fachowca, którego należy nie tylko utrzymać na swym stanowisku, lecz udzielić mu odpowiednich środków

na wyjazdy za granicę celem dalszego udoskonalenia się i zapoznania się z nowoczesnymi kierunkami artystycznymi” [b.a. 1928: 12].

W podległym Güntzlowi wydziale, którego siedziba mieściła się w willi na terenie parku im. Kazimierza Wielkiego, pracowało od czterech do pięciu osób. W sezonie zatrudniano do prac około 150 robotników. Do Ogródów Miejskich należało sześć oranżerii (przy ul. Sierociej), 500 inspektów, 25 szkótek drzewek ozdobnych (w dzielnicy Bielawy) [b.a. 1937: 12]. Im dalej w lata 20. i 30. XX w. miejskie skwery i parki stawały się coraz bardziej różnorodne, choć preferowano strzyżone trawniki, a z kwiatów wybierano przede wszystkim tulipany i róże. Z początkiem lat 30. XX w. zaczęły się pojawiać na miejskich trawnikach klomby obsadzone pelargoniami, begoniami, werbenami i heliotropem oraz – jak donosiła prasa – „rabaty szerokie, z mieszanych letnich kwiatów, które od dawna używa się na Zachodzie: na których cieszyły oko lewkonie, astry, goździki, ostróżki, lwie paszcze, ogniślepki, dzwonki, chabry, szafranki, porcelanki, maki, płomyki czy aksamitki” [b.a. 1930 (1): 9].

Pod koniec lat 20. XX w. na podstawie projektu Güntzla powstały nowe miejskie cmentarze – a jeden w dzielnicy Czyżkówko, poświęcony w listopadzie 1930 r., na którym zasadzono 150 drzew i 3000 krzewów [b.a. 1930 (3): 10], drugi – uporządkowany i powiększony, w dzielnicy Bielawy [b.a. 1933: 11], trzeci przy ul. Lotników, przeznaczony był dla rozbudowujących się osiedli Jary i Błonie.

Najbardziej spektakularną realizacją wykonaną w Bydgoszczy według koncepcji Güntzla pozostaje Ogród Botaniczny [Rudnicki 2022], otwarty dla publiczności u zbiegu ulic Chodkiewicza i Niemcewicza w 1930 r. w 10-lecie powrotu Bydgoszczy do Macierzy. Drzewa i krzewy ozdobne zamawiano między innymi w Instytucie Dendrologicznym w Kórniku. Radą i pomocą służył prof. Adam Wodziczka, kierownik Ogródu Botanicznego w Poznaniu [Kałużna 2003: 45]. Tamtejszy Szkolny Ogród Botaniczny otwarto w 1925 r. i mógł służyć bydgoskiej placówce za wzór [Łukasiewicz 1975: 8].

Teren ogrodu w Bydgoszczy, tak jak i w Poznaniu, podzielono na działki: systematyczny, biologiczny, roślin użytkowych i dział roślin ozdobnych. W tym ostatnim, blisko wejścia do ogrodu, w jego południowo-zachodniej części znajdował się prostokątny plac, w jego środku którego ustawiony został na kilkustopniowym podwyższeniu zegar słoneczny, a w czterech narożach figurki dłuta Bronisława Kłobuckiego, przedstawiające następujące po sobie pory roku. W skraju północnym stanęła „Zima”, w południowym „Lato”, we wschodnim „Wiosna”, a w zachodnim – „Jesień”. W części południowej placu na ścianie ogrodzenia umieszczono płaskorzeźbiony plan Bydgoszczy i dwie kamienne ławki ozdobione stylizowanymi maskami. W niedalekim sąsiedztwie urządzono dziedziniec, oddzielony żywopłotem, z huśtawkami, piaskownicą i brodzianką – płytkim basenem cieszącym się ogromną popularnością wśród dzieci [Kuczma 1995: 41–44]. Do wybuchu II wojny światowej bardzo o to miejsce dbano [Raszewski 2020: 265].

Terenem zielonym, który doczekał się gruntownego przeprojektowania, był Ogród im. Władysława Jagiełły, dawny park miejski (*Stadt Park*), założony

w 1844 r. przy ul. Jagiellońskiej [Kuczma 1995: 46-47], naprzeciwko starego Cmentarza Ewangelickiego, od strony południowej ograniczony nabrzeżem Brdy. Część placu pogłębiono i stworzono w najniższym miejscu teren zabaw dla dzieci, tak zwany „dzieciniec” z fontanną, płytkim basenem (brodzianką), z plażą wysypaną piaskiem i pasem trawnika. Takie ukształtowanie zwiększało bezpieczeństwo dzieci. Dorośli z kolejnego, wyższego tarasu obserwowali swoje pociechy. Najefektowniejszym fragmentem ogrodu była różana pergola [b.a. 1931 (2): 8].

W 1938 r. Güntzel przedstawił swój dotychczasowy dorobek przed komisją egzaminacyjną w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i na jego podstawie otrzymał tytuł inżyniera-ogrodnika. W komisji, która uznała, że jego dokonania są wybitne, znaleźli się prof. Franciszek Krzywda-Polkowski, prof. Michał Korczewski i prof. Seweryn Dziubałtowski [AC SGGW Dyplom 1938; AC SGGW Protokół z posiedzenia 1938:].

W latach 30. XX w. z myślą o dzieciach w bydgoskich parkach i na skwerach wydzielano tereny przeznaczone dla najmłodszych (wspomniane wyżej „dziecińce”). Pozwoliły na to rządowe subwencje celowe przekazane Bydgoszczy przez wojewodę poznańskiego Rogera Adama Raczyńskiego, z zastrzeżeniem, że przy pracach zatrudnieni mają być tylko bezrobotni miejscowi. „Dziecińce”, otoczone gęstymi żywopłotami, ozdobione drzewami, obsiane trawą, z huśtawkami, małymi karuzelami, skrzyniami z piaskiem i ławkami, zaaranżowano w parku Kazimierza Wielkiego (przy pl. Wolności), przy ul. Nowodworskiej (w dzielnicy Szwedero-wo), na Pl. Petersona (ob. Pl. Chełmiński), na terenie nieopodal Starego Kanału Bydgoskiego (przy IV śluzie), na Pl. Poznańskim. Dodatkowo „dziecińce” wydzielone na terenie Ogrodu Botanicznego, na skwerze przed Łażnią Miejską na Szwedero-wo i w Parku im. Władysława Jagiełły urozmaicono płytkimi basenami [b.a. 1930 (2): 14; b.a. 1931 (1): 6]. Chociaż tereny te nazywano w miejscowej prasie „ogródkami jordanowskimi”, były one tylko ich namiastką. Konieczność tworzenia ogrodów jordanowskich podnoszono pod koniec lat 30. XX w. w całej Polsce. W Bydgoszczy powołano do życia Towarzystwo Ogródków Jordanowskich. Ogródki uważano za miejsca, w których z powodzeniem można organizować półkolonie letnie dla dzieci [b.a. 1938: 12]. Ogrody Miejskie pod kierunkiem Güntzla w 1938 r. przygotowały trzy lokalizacje pod urządzenie dużych terenów zielonych dedykowanych dzieciom: przy ul. Nakielskiej, ul. Żeglarskiej i u zbiegu ulic Marii Skłodowskiej-Curie i Sportowej. Do 1939 r. udało się częściowo zrealizować projekt w ostatniej lokalizacji – między nowym Szpitalem Miejskim i Stadionem Miejskim. Teren podzielono ścieżkami żwirowymi z krawężnikami, zaprojektowano trawniki i warzywnik (tzw. ogródek naukowy), posadzono drzewa, krzewy, wykopano płytki basen, ustawiono piaskownicę i przyrządy gimnastyczne [APB AMB 4308 1920-1939].

Życie Güntzla skończyło się tragicznie w pierwszych tygodniach II wojny światowej, w niewyjaśnionych do dzisiaj okolicznościach. Najprawdopodobniej został zamordowany przez Niemców. Jego żona – Emilia Güntzel, zaniepokojona nieobecnością męża udała się 21 września 1939 r. do Urzędu Miasta, słusznie przy-

puszczając, że jej mąż jako przedstawiciel miejscowej inteligencji został aresztowany. Po niej również ślad zaginął [APB OKBZNwB 839].

4. PODSUMOWANIE

W 1939 r. Bydgoszcz pod względem zadrzewienia ulic, parków i skwerów ustępowała tylko Katowicom. Do nasadzeń wybierano gatunki liściaste (208 gatunków) i iglaste (104). Drzewka pochodziły ze szkółki należącej do Ogrodów Miejskich, ale też były sprowadzane z wielkopolskiego Kórnik i z podlubelskiego Podzamcza [b.a. 1939 (2): 17]. Krótko przed wybuchem II wojny światowej Güntzel otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi za pracę dla miasta [b.a. 1939 (1): 13].

Narzekającym na brak przepychu i luksusu M. Güntzel tłumaczył, że: „parków nie zakłada się dla uprawiania sztuki samej dla siebie, lecz dla podniesienia poziomu zdrowotności miasta” [Kapkowski 1936: 13], co świadczy o jego rozumieniu roli zieleni w nowoczesnej urbanistyce. Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że Güntzlowi bliska była koncepcja kształtowania zieleni w mieście, o której pisał w 1926 r. architekt ogrodnik Stefan Rogowicz: „Architektura ogrodnictwa miast winna tworzyć z architekturą budowli harmonijną całość, podporządkowując się jej tak w typie, jak i stylu, winna więc być regularna, prostolinijna, czyli być typu geometrycznego, zwanego również architektonicznym” [Rogowicz 1926: 122]. Ambitnych, zakrojonych na szeroką skalę planów zazieleniania miasta nie udało się już zrealizować [Ali 1939: 10].

Rys. 1. Marian Güntzel. Dyrektor Miejskich Plantacji w Bydgoszczy. Fotografia portretowa, fot. nieznanym, koniec lat 20. XX w., sygn. 3/1/0/8/156 [ze zbiorów NAC]

Rys. 2. Ogród zaprojektowany przez M. Güntzla na Pomorską Wystawę Ogrodnictwo-Przemysłową w Toruniu (28 lipca – 4 października 1928), fot. nieznanym. Podpis na *verso* fotografii: Ogródki architektoniczne miasta Bydgoszczy. Dziewczyna kąpiąca się przed basenem pod pergolą efektowną i nowoczesną z betonu [ze zbiorów AC SGGW]

Rys. 3. Ogród Botaniczny w Bydgoszczy – pocztówka archiwalna z czasów okupacji niemieckiej [ze zbiorów Marka Ogródowicza]

LITERATURA

Akta Miasta Bydgoszczy 1920-1939 (AMB 1920-1939), sygn. 3066, 4200, 4308, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (APB).

Ali., 1939, *Prace w ogrodach miejskich już rozpoczęte. Bydgoszcz „miasto ogrodów” staje się jeszcze piękniejszą. Wywiad z bydgoskim czarodziejem p. dyr. Marianem Güntzlem*, „Dziennik Bydgoski” z 8 marca, nr 55, s. 10.

b.a., (1930) (3), *Poświęcenie nowego cmentarza na Czyżkówku*, „Dziennik Bydgoski” z 12 listopada, nr 262, s. 10.

b.a., (1937), *Wiosna w ogrodach miejskich, Tradycyjny wywiad z p. dyr. Güntzlem*, „Kurier Bydgoski” z 11 kwietnia, nr 83, s. 12.

b.a., 1925, *O miejską gospodarkę ogrodową*, „Dziennik Bydgoski” z 20 maja, nr 116, s. 6.

b.a., 1928, *Olbrzymi sukces ogrodów miejskich*, „Dziennik Bydgoski” z 9 września, nr 208, s. 12.

b.a., 1930 (1), *Ogrody Miejskie w Bydgoszczy w roku bieżącym*, „Dziennik Bydgoski” z 20 maja, nr 116, s. 9.

b.a., 1930 (2), *Magistrat m. Bydgoszczy urządza cały szereg ogródków jordanowskich (dziecińców)*, „Dziennik Bydgoski” z 6 lipca, nr 154, s. 6.

b.a., 1931 (1), *Bydgoszcz dzieciom*, „Gazeta Bydgoska” z 19 lipca, nr 164, s. 6.

b.a., 1931 (2), *Nowy ogród na placu Jagielly*, „Dziennik Bydgoski” z 24 lipca, nr 168, s. 8.

b.a., 1933, *Co mówią nam bydgoskie cmentarze?*, „Dziennik Bydgoski” z 1 listopada, nr 252, s. 11.

b.a., 1938, *Ogródki Jordanowskie*, „Kurier Bydgoski” z 27 marca, nr 71, s. 12.

b.a., 1939 (1), *Odnaczeni urzędnicy miejscy*, „Dziennik Bydgoski” z 18 marca, nr 64, s. 13.

b.a., 1939 (2), *Chlubne świadectwo dla polskiej pracy ogrodniczej. Bydgoszcz jako „wielki park” przoduje w Polsce. Ciekawa charakterystyka drzew i krzewów naszych parków*, „Dziennik Bydgoski” z 23 kwietnia, nr 94, s. 17.

Błażejowski S., 2006, *Güntzel Marian*, w: *Bydgoski Słownik Biograficzny*, red. J. Kutta, t. VII, Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne, Bydgoszcz, s. 52.

Bręczewska-Kulesza D., 2015, *Rola historycznej i współczesnej zieleni publicznej w życiu miast na przykładzie Bydgoszczy*, „Kultura – Historia – Globalizacja”, nr 17, s. 1-15.

Derkowska-Kostkowska B., 2018, *Tereny zielone w Bydgoszczy w czasach zaboru pruskiego*, w: *Zieleń w krajobrazie miasta XIX i XX wieku*, red. L. Łbik, K. Strauss, A. Wysocka, Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy, Bydgoszcz, s. 139-154.

Dyplom Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie dla Mariana Güntzla, nadanie tytułu inżyniera-ogrodnika, z dnia 4 maja 1938 r., Archiwum Centralne Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (AC SGGW).

Grysińska-Jarmuła K., 2018, *Towarzystwo Upiększania Miasta i jego wkład w działania na rzecz uatrakcyjnienia Bydgoszczy*, w: *Zieleń w krajobrazie miasta XIX i XX wieku*, red. L. Łbik, K. Strauss, A. Wysocka, Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy, Bydgoszcz, s. 121-139.

Guenzel [Güntzel] M., 1928, *Pomorska Wystawa Ogrodniczo-Przemysłowa w Toruniu. Ogrody architektoniczne w świetle sztuki nowoczesnej*, „Dziennik Bydgoski” z 28 lipca, nr 172, s. 5-6.

Güntzel M., 1926, *Bydgoszcz i jej ogrody*, w: *Pamiętnik jubileuszowej wystawy ogrodniczej w Poznaniu. 25.IX-3.X.1926*, Komitet Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej, Poznań, s. 156-162.

Güntzel Marian, *Sprawozdanie z prac dokonanych w czasie praktyki zawodowej*, Bydgoszcz 15 maja 1935, rękopis, Archiwum Centralne Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (AC SGGW).

Kałużna K., 2003, *Ogrody botaniczne Bydgoszczy*, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz.

Kapkowski S., 1936, *Bydgoszcz miasto zieleni. Na 400 morgach ziemi, miasto utrzymuje 43 parki, ogrody, dziecińce – skarbnice zdrowia i odpoczynku*, „Kurier Bydgoski” z 22 marca, nr 69, s. 13.

Kuczma R., 1995, *Zieleń w dawnej Bydgoszczy*, Instytut Wydawniczy „Świadectwo”, Bydgoszcz.

Kutta J., 2016, *Miasto ogród. Z dziejów zieleni miejskiej w Bydgoszczy*, Wyd. nakł. aut. Bydgoszcz.

Łukasiewicz A., 1975, *Ogród botaniczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dzieje i perspektywy rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

Majdecki L., 2008, *Historia ogrodów. Od XVIII wieku do współczesności*, t. 2, PWN, Warszawa.

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Bydgoszczy (OKBZNwB), sygn. 839. Zeznanie Bronisławy Gołębiowskiej (z d. Güntzel) [siostry M. Güntzla] z 24 października 1946 r., Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (APB).

Protokół z posiedzenia komisji w sprawie nadania p. M. Güntzlowi stopnia inżyniera ogrodnika na podstawie 7 artykułu Ustawy z dnia 21 września 1922 r. w przedmiocie tytułu inżyniera, z dnia 14 stycznia 1938 r., Archiwum Centralne Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (AC SGGW).

Raszewski Z., 2020, *Pamiętnik gapia. Bydgoszcz, jaką pamiętam z lat 1930-1945*, Stowarzyszenie Koloroffon, Bydgoszcz.

Rogowicz S., 1926, *Idea ogrodnictwa miast i wsi*, w: *Pamiętnik jubileuszowej wystawy ogrodniczej w Poznaniu. 25.IX-3.X.1926*, Komitet Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej, Poznań, s. 120-128.

Rudnicki D., *Cmentarz parafii pw. Św. Trójcy ul. Lotników*, <https://cmentarz.bydgoszcz.pl/wp/cmentarz-parafii-pw-sw-trojcy-ul-lotnikow/> (dostęp: 9.07.2022).

Woźniak-Hlebionek A., 2007, *Larassowie – bydgoscy architekci zieleni w XIX wieku*, „Kronika Bydgoska”, t. 29, s. 353-375.

Życiorys Mariana Güntzla, dyrektora plant miejskich, Bydgoszcz 15 maja 1935 r., rękopis, Archiwum Centralne Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (AC SGGW).

Wysocka A., 2018, *Zieleń międzywojennej Bydgoszczy*, w: *Zieleń w krajobrazie miasta XIX i XX wieku*, red. L. Łbik, K. Strauss, A. Wysocka, Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy, Bydgoszcz, s. 155-166.

MARIAN GÜNTZEL – DIRECTOR OF THE BYDGOSZCZ CITY GARDENS IN THE INTERWAR YEARS – A FORGOTTEN LANDSCAPE ARCHITECT

Summary

Marian Güntzel (1882-1939) was responsible for the city's green spaces in the interwar period in Bydgoszcz. His activities weren't limited to supervision over the inheritance of the invader (in 1920 Bydgoszcz belonged to one of the "greenest" cities). As a City Garden director he took part in national competitions, wrote articles, and popularized knowledge about landscape architecture. He was an academic lecturer, enthusiast of "jardans gardens" and co-founder of the Bydgoszcz Gardening Society. His greatest artistic achievement is the design and implementation of the Botanical Garden opened in 1930 on the occasion of the 10th anniversary of the Bydgoszcz's return to Poland. His legacy deserves more than a reminder but also is a part of the history of Polish landscape architecture.

Keywords: Bydgoszcz, Marian Güntzel, city gardens, interwar years